Nakład 25.800 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 27. Sosnowiec, niedziela 27 stycznia 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77.

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom naszej Najdroższej Matki i Babci

ś. p.

Józefy Monsiorskiej

oraz tym, którzy w nieszczęściu, jakie nas dotknęło okazali nam swe współczucie, przesyłamy z głębi serca płynące podziękowanie

Dzieci i wnuki.

ś. † p.

Konstanty Kuźmin

starszy ślusarz Centr. Warszt. Mech. w Niwce

Zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach dn. 24 bm., przeżywszy lat 48.

W zmarłym tracimy serdecznego i życzliwego kolegę, który cieszył się ogólną sympatją i szacunkiem wśród kolegów pracy i znajomych.

Współpracownicy Centralnych Warsztatów Mechanicznych w Niwce.

ś. † p.

Konstanty Kuźmin

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł dn. 24 bm., przeżywszy lat 48.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi ze szpitala Renardowskiego, na cmentarz Sielecki, dn. 27 bm. o godz. 3 po południu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

Porządek dzienny 40-go posiedzenia sejmu.

WARSZAWA, 26. 1. (wł) Porządek dzienny 40-ego posiedzenia sejmu, które odbędzie się dn. 28 bm. o godz. 16 jest następujący: 1) Pierwsze czytanie projektu ustawy, dotyczncej ratyfikacji międzynarodowego traktatu przeciwwojennego, podpisanego w Paryżu dn. 27 sierpnia 1928 r. 2) Pierwsze czytanie projektu, zmieniającego art. 4 rozporządzenia ministra byłej dzielnicy pruskiej z dn. 1 listopada 1928 r. w sprawie ustroju i wewnętrznego toku czynności trybunału do spraw ubezpieczeń ubezpieczeń społecznych 3) Wniosek posłów klubu narodowego w sprawie ustąpienia minisra sprawiedliwości p. Cara 4) Sprawozdanie komisji administracyjnej 5) Nagłość wniosku klubu PPS w sprawie państwowego podatku dochodowego.

Posiedzenie komisji budżetowej

Trzecie czytanie budżetu ministerjum pracy i opieki społecznej i ministerjum poczt i telegrafów.

WARSZAWA, 26. 1. (wł). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przyjęto w 3 em czytaniu budżet ministerjum pracy i opieki społecznej, w brzmieniu, ustalonem w 2-iem czytaniu z jedną tylko poprawką pos. Rybarskiego i Pragiera o skreślenie 30 tys. zł. z pozycji podróże i przesiedlania w urzędzie emigracyjnym.

Po przerwie przystąpiono do budżetu ministerjum poczt i telegrafów.

Następne posiedzenie komisji budżetowej odbędzie się w poniedziałek, o godz. 17.30 po plenarnem posiedzeniu sejmu, które ma być zwołane dla załatwienia paru spraw mniejszych.

Wybuch w kopalni w Kingston.

LONDYN, 26. 1. (wł). Agencja Rentera donosi z Kingston Virginja zach. o wybuchu w kopalniach Pocahontas. 50 górników dotychczas brak. Na miejsce wypadku zjechała drużyna ratownicza.

Hołd dla Wilhelma.

BERLIN, 26. 1. (wł.) Z okazji przydadającej w dniu dzisiejszym 70 rocznicy urodzin b. cesarza Wilhelma II szereg organizacyj i związków wysłało depesze gratulacyjne z wyrazami hołdu i zapewnieniem wiernopoddańczych uczuć.

W Serbji północnej szaleje Bora.

BIAŁOGROD, 26. 1. (wł). Dzienniki donoszą, że od wczoraj rano szaleje w Serbji północnej wiatr Bora. W całym Białogrodzie zatamowało komunikację. Tory kolejowe są zawiane, co spowodowało wstrzymanie komunikacji na wielu odcinkach. Rzeka Dunaj zamarzła.

Pogrzeb z przygodami

Zawalenie się podłogi. 40 osób rannych.

PARYZ, 26. 1. (wł) Agencja Harasa donosi, że w miejscowości Arielli w czasie, gdy na perterze pewnego domu uformował się kondukt pogrzebowy, podłoga lokalu I piętra, gdzie znajdowało się wiele osób, zawaliła się. 40 osób odniosło rany, stan 2 jest beznadziejny.

Podróż górnika w beczce.

PARYZ, 26. 1. Przed kilku dniami wyruszyło z Freyming w Alzacji czterech górników polskich, którzy zamierzają odbyć piechotą podróż do Paryża, tocząc przed sobą beczkę, w której zajął miejsce ich kolega Julian Gabryś, przezwany człowiekiem o »żelaznych nerwach«. Oryginalna ta ekspedycja przybyła już do Verdun, gdzie powitał ją tłum, który otoczył beczkę, udekorowaną we flagi polskie i francuskie.

Po otwarciu beczki wyszedł z niej bynajmniej nie zmęczony Gabryś, któremu zgotowano entuzjastyczną owację.

Po kilkugodzinnym odpoczynku, ekspedycja wyruszyła w dalszą drogę do Paryża, gdzie oczekiwana jest w połowie lutego.

Likwidacja pokątnego banku

za niedozwolony handel dolarówkami na raty.

WARSZAWA, 26. 1. Do urzędu śledczego wpłynęło zameldowanie o istnieniu w Warszawie potajemnego banku, zajmującego się sprzedażą dolarówek na raty.

Wysokość raty wynosiła 9 zł. 60 gr., a okres w którym spłacało się raty — 16 miesięcy, przyczem klijent otrzymywał dolarówkę dopiero po wpłaceniu ostatniej raty.

Ponieważ kurs bieżący dolarówki wynosi 103 zł., klijenci banku zaś wpłacali 153 zł., a więc zysk idący do kieszeni właścicieli bancz-ku wynosił 59 zł. na każdem zamówieniu.

Takie tranzakcje dolarówkami jak wyjaśniło ministerjum skarbu, są niedozwolone. Wobec tego władze policyjne postanowiły zlikwidować pokątny bank.

Drogą wywiadów ustalono, że mieści się on przz ul. Marszałkowskiej nr. 44.

Bank ten nie był zarejestrowany.

Na drzwiach mieszkania wisiała niewielka tabliczka firmowa: Brandel, Hendel i Klinowski.

Biuro banku mieściło się w jednym pokoju. Na stole sekretarza znaleziono kilkadziesiąt pieczęci różnych firm krajowych i zagranicznych, które bank reprezentuje w Polsce.

Równocześnie znaleziono około 200 kilogramów niewypełnionych blankietów z zamówieniami na dolarówki.

Na zamówieniach tych wydrukowana była firma: Fryderyk Knoll bank w Wiedniu.

Na drzwi banku nałożono pieczęcie. Wszystkie znalezione w biurze banku dokumenty przewieziono jako dowody rzeczowe do urzędu śledczego.

Katastrofa lotnicza.

ATENY, 26. 1. (wł.) Hydroplan włoski, utrzymujący stałą komunikację między Pireusem a Brindisi uległ katastrofie. 2 lotników poniosło śmierć, 1 jest ranny.

Lekki mróz.

Dziś: Zachmurzenie duże i drobne opady śnieżne, zwłaszcza na południu kraju, poczem na zachodzie kraju lekkie przejaśnienie i lekki umiarkowany mróz. Słabe wiatry wschodnie.

Żądanie rozdziału kościoła od państwa.

WARSZAWA, 26, 1. Przed głosowaniem nad budżetem min. oświaty przemówił referent pos. Stypiński (BB) i wyliczył, że w wyniku wszystkich zgłoszonych poprawek saldo tego budżetu wynosi 87 mil. złotych.

Wniosku p. Kalinowskiego (Wyzwolenie) o skreślenie całego działu wyznań religijnych przewodniczący p. Byrka nie poddał wcale pod głosowanie.

P. Kalinowski zażądał znprotokółowania swego protestu.

Poparł go p. Czapiński (PPS), uważając zarządzenie przewodniczącego za niesłusznie i zastrzegając wniesienie tego wniosku na plenum. Ponadto zgłosił on wniosek o skreślenie 1 tys. zł. z budżetu wyznania katolickiego, jako demonstracja przeciw rozpolitykowaniu kleru i wskazówka dla rządu konieczności przeprowadzenia rozdziału kościoła od państwa. Poddany pod głosowanie wniosek wobec równości głosów 13 na 13 nie uzyskał większości i upadł.

Zadecydował o wyniku głosowania poseł Grünbaum, który oddał swój głos przeciw wnioskowi.

Przyjęto natomiast poprawkę pos. Utty (kl. niem.), aby w pozycji »różne wydatki wyznaniowe« skreślić 50 tys. zł.

Na wniosek pos. Dubois (PPS) skreślono kwotę 40 tys. zł. na uniwersytet katolicki w Lublinie. Za wnioskiem wypowiedziało się 14 posłów przeciw 13.

Dewey przybył do Ameryki.

NOWY JORK, 26. 1. (wł.) Przybył tu z dwudniowem opóźnieniem doradca finansowy Polski p. Dewey. W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi PAT, p. Dewey powiedział, że jest entuzjastą Polski i że niema słów uznania dla obecnego rządu polskiego oraz potężnego wysiłku, jaki położył naród polski nad odbudową swego kraju, zniszczonego przez wojnę. P. Deweya witali konsul generalny Rzeczypospolitej p. Rozwadowski oraz przedstawiciele poselstwa polskiego.

Uruchomienie linji tramwajowej

Będzin — Czeladź.

Od poniedziałkn 28 bm. rozpoczną kursować tramwaje na linji Czeladź—Będzin.

Pierwszy tramwaj będzie przyjeżdżał do Czeladzi o godz. 6 minut 35 rano a o 6.40 odjedzie, ostatni przyjedzie o 11.35 w nocy a odjedzie o 11.40. Przyjazd z Czeladzi do Będzina będzie wynosić 35 groszy. Ujemną stroną rozkładu jest zbyt mała liczba kursów, gdyż tramwaj ma przyjeżdżać co 40 minut. Należy się spodziewać że dyrekcja tramwajów, ze względu na wielki ruch pasażerski, panujący na linji Czeladź—Będzin, zmieni wkrótce rozkład jazdy, zwiększając ilość kursów.

Magistrat miasta Czeladzi, zważywszy, że zbyt mała ilość kursów jest krzywdzącą dla mieszkańców, postanowił wnieść prośbę do zarządu spółki tramwajowej o natychmiawa zwiększenie ilości kursów na tej linji.

Wystrzałem z rewolweru usiłował odebrać sobie życie

Przyczyną rozpaczliwego kroku niewczesna miłość.

Uczestknik walk z bolszewikami ukrainiec Antoni Tysz... po zawarciu pokoju przywędrował do Czeladzi, gdzie znalazł zajęcie na kopalni »Saturn« i zamieszkał przy ul. Nowej wraz z żoną i dzieckiem

Po kilku miesiącach pracy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi i został wysłany przez kasę chorych na kurację do Bystrej.

Po powrocie z kuracji otrzymał zajęcie na kop. »Czeladź«.

Przed kilku miesiącami poznał pannę Marję S. z Piasków przed którą udawał starającego się o jej rękę »kawalera«.

Zakochany żonaty »kawaler« zaczął zaniedbywać żonę i dzieci, spędzając chwile wolne w knajpeczkach lub u ukochanej. Wszystko jednak ma swój koniec.

Opuszczona żona dowiedziała się o spóźnionych amorach »miłego« mężulka, udała się do p. S. i opowiedziała swą dolę. Panna Marja S, dowiedziawszy się, że Antoni Tysz... jest żonatym postanowiła że już więcej razy nie zobaczy się z przewrotnym bałamutem. Kiedy Antoni Tysz... przaszedł do mieszkania p. S. podano mu do wiadomości postanowienie p. M. i poproszono go o opuszczenie mieszkania. Niefortunny konkurent nie zważając, że w domu pozostawił żonę z maleńkiemi dziećmi, a widząc, że plany jego zostały pokrzyżowane usiłował wystrzałem z rewolweru odebrać sobie życie, odnosząc jednak tylko lekką ranę.

Obecnie przebywa on na kuracji w domu, gdzie pod troskliwem okiem żony leczy się z rany i z nieszczęśliwej miłości.

Wypadek powyższy niemile dotknął państwa S.

Za odgryzienie języka więzienie prewencyjne.

KRAKOW, 26,1 (wł.) Jak wiadomo przed trzema tygodniami p. Pustuchówna, żona kupca, odgryzła język znanemu adwokatowi krakowskiemu, p. Goldebergowi. Pani P. po przesłuchaniu na policji, została, jak wiadomo, wypuszczona na wolną stopę. Wczoraj z polecenia prokuratora osadzono ją w więzieniu, gdzie pozostanie prawdopodobnie do czasu rozprawy.

Nowy car samozwaniec krąży po Ukrainie i ogłasza Kijów stolicą Rosji.

RYGA, 26. 1. W gubernji połtawskiej ukazał się człowiek łudząco podobny do cara Mikołaja II go.

Człowiek ten twierdzi, że jest carem Mikołajem II i zdołał się ocalić. Obecnie uważa, że nastąpił czas jego powrotu na tron rosyjski.

Rzekomy Mikokaj II-gi głosi, że stolica przyszłej monarchji ma być przeniesiona z Moskwy do Kijowa i że naród ukraiński będzie w monarchji tej odgrywał dominującą rolę.

Władze sowieckie nie zdołały schwytać samozwańca.

Na Bałtyku zatonął parowiec łotewski.

RYGA, 26. 1. Parowiec łotewski «Laima« zatonął podczas burzy na Bałtyku wraz z załogą, złożoną z 14 ludzi. Od 15 stycznia władze portowe łotewskie nie mają żadnych wiadomości o zatoniętym statku. Wszelkie poszukiwania pozosty bez skutku Nawet nie znaleziono żadnych części statku lub zwłok marynarzy.

Trocki nie uciekł z Rosji.

Aresztowani opozycjoniści będą zesłani na Sybir.

MOSKWA, 26.1 Rząd sowiecki zaprzecza w oficjalnym komunikacie pogłoskom, jakoby Trocki uciekł z Rosji zagranicę. Trocki znajduje się pod ostrą kontrolą czerezwyczajki.

Aresztowania wśród opozycji trwają nadal. Oficjalnie podają, że śledztwo nie zostało jeszcze ukończone. Aresztowani opozycjoniści mają być zesłani na Sybir.

Znikł kasjer banku, a z nim zniknął miljon franków.

PARYZ, 26. 1, Niemiecki kasjer Ma_hey z kasy oszczędności Henswailer w Zagłbiu Saary zniknął w chwili, w której zjechała komisja kontrolująca do banku. Razem z nim zniknął również jeden miljon franków. Kasjer zabrał z sobą całą rodzinę. Prawdopodobnie zdołał zbiec do Niemiec.

Z płonącym wiechciem w ustach biegł oszalały ze strachu pasażer.

Ofiara chuligańskiego wybryku.

KATOWICE, 26. 1. Dwaj bagażowi na stacji Katowice dopuścili się oburzające, prawdziwie chuligańskiego czynu!

Śpiącemu w poczekalni 3 klasy pasażerowi Nikuszowi wetknęli w rozchylone usta skręcony arkusz gazety, którą następnie podpalili

Przerażony Nikusz zerwał się gwałtownie ze snu i z płonącym wiechciem w ustach zaczął jak oszalały biegać do poczekalni.

Inni pasażerowie wyrwali mu z ust płonącą gazetę i uspokoili przestraszonego.

Obecny przypadkowo na stacji oficer oddał bagażowych w rece policji, wymierzywszy im uprzednio doraźną karę, co się spotkało z ogólnem uznaniem publiczności.

W dniu imienin p. prezydenta Rzpl'tej.

LWOW, 26. 1. (wł.) Z okazji imienin p. prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego odbyło się wczoraj w urzędzie wojewódzkim posiedzenie ścisłego komitetu pod przewodnictwem p. wojewody Gołuchawskiego. Na posiedzeniu ustalono program uroczystości w dniu imienin p. prezydenta. Komisarz rządu miasta Lwowa wydał do mieszkańców odezwę, wzywającą do udekorowania domów w przeddzień imienin tj. 31 bm. chorągwiami o barwach narodowych.

Dalsze rozwiązywanie partyj politycznych w Jugosławji.

BIAŁOGROD, 26. 1. (wł.) Z Suboticz donoszą, że policja przystąpiła tam wczoraj tak samo jak w Białogrodzie i Zagrzebiu do rozwiązywania lokalnych partyj politycznych w tej liczbie partii węgierskiej.

Najprostszy sposób przeciw grypie.

Przebieg grypy w Anglji nie jest już tak niebezpieczny, jak w grudniu r.ub. kiedy to w samym Londynie na tę chorobę umierało dziennie 250 osób, trwa ona jeszcze dotychczas i szpitale są przepełnione chorymi. Lekarze angielscy twierdzą w prasie, że najlepszem lekarstwem przeciw grypie jest — dużo jeść i jaknajwięcej przebywać na świeżem powietrzu. Lekarze twierdzą, że nie zdarzyło się im jeszcze spotkać człowieka, któryby, przebywając ciągle na powietrzu, zachorował na grypę.

Odkrycie pokładów miedzi w Polsce.

Państwowy instytut geologiczny obradował w bieżącym tygodniu nad dokonanemi odkryciami miedzi na Wołyniu. Wykryte przez geologów ślady miedzi wskazują na możliwość istnienia bogatych pokładów tego metalu. Tereny na których wykryto miedź, należą do folwarku pod Równem.

Dla prowadzenia dalszych badań mimo pory zimowej wyjeżdża na Wołyń specjalna komisja naukowa przy udziale delegatów kompetentnych ministerjum. Odkrycie miedzi w Polsce wzbudziło żywe zainteresowanie władz wojskowych ze względu na jej doniosłe znaczenie dla celów obrony kreju. Dotychczasowe wyniki badań nad odkryciem wołyńskiem referowane były p. prezydentowi Rzeczypospolitej.

Zyczenia rabinatu palestyńskiego dla Polski.

Zyd. aj. prasowa donosi: Naczelny rabinat Palestyny przesłał do konsula generalnego Rzplitej Polskiej w Jerozolimie, dra Tytusa Zbyszewskiego, następujące życzenie noworoczne w języku hebrajskim.

»Naczelny rabinat Palestyny, jako przedstawiciel żydostwa palestyńskiego, ma zaszczyt niniejszem udzielić Jego Ekscelencji swego błogosławieństwa i życzyć roku pomyślności, szczęścia życia oraz ogólnego pokoju roku, który byłby błogosławieństwem i Rokiem Pokoju dla wszystkich mieszkańców naszej ziemi oraz wszystkich narodów«.

Podpisali: naczelny rabin Palestyny J. Meir, naczelny rabin Palestyny A. J. Cohen, prezydent sądu rabinackiego rabin P. H. Frank, generalny sekretarz naczelnego rabinatu, rabin Samuel Aron Veber.

Gdyby aniołowie, nie ludzie zamieszkiwali ziemię?

(Wywiad z b. prezydentem Republiki Francuskiej, Aleksandrem Millerandem).

Niektóre koła polityczne sądzą, że usunięcie się moje z polityki spowodowane było rozczarowaniem. Każdy, kto tak długo, jak ja, brał udział w życiu politycznem wie, że popularność na tem polu rzadko trwa długo, nawet w tym wypadku, jeżeli polityk wniósł do swego zawodu bardzo duży zasób uczciwości i ciężkiej pracy. Jeżeli jednak stwierdzi on, że osiągnął cele, które sobie postawił, wycofanie się jego z areny politycznej powinno być naturalną tego konsekwencją.

Demokracja i republikanizm — oto ideały, o które walczyłem przez całe swoje życie. A gdy przekonałem się, że ideały te biorą górę we Francji, czułem, że mogę się usunąć w cień, gdyż praca moja była dokonana.

Chociaż twierdzi się powszechnie, że demokracja chyli się ku upadkowi, jestem wprost przeciwnego zdania. Nie dający się zaprzeczyć fakt, że w kilku krajach zapanowała dyktatura, nie jest jeszcze dowodem powszechnego bankructwa rządów demokratycznych. Historja wykazała niejednokrotnie, że dyktatury kończą się zawsze w chwili najbardziej nieoczekiwanej i jestem głęboko przekonany, że dyktatura w naszych czasach może być tylko zjawiskiem przejściowem.

Jest objawem powojennym, że narody chwilowo utraciły wiarę w parlamentarną formę rządów, przekonawszy się, że nie mogła ona uchronić ich od okropności wojny. Mojem zdaniem, rządów parlamentarnych nie można zastąpić żadnym innym systemem, zgodnym z duchem czasu. Prawdą jest, że demokracja posiada wiele wad, ale jako instytucja powołana do życia przez istoty niedoskonałe, jakiemi są ludzie, nie może ona być doskonałą.

Chociaż usunąłem się z pola politycznej działalności, praca moja w charakterze prawnika absorbuje mnie w zupełności. Nie wyprzągłem się jeszcze i ciężka praca sprawia mi przyjemność. Zawód adwokata jest w rzeczywistości sztuką. Dobry adwokat musi być doskonałym mówcą, bystrym znawcą natury ludzkiej i zręcznym stylistą, nie mówiąc już o innych niezliczonych właściwościach, które muszą się jednoczyć w jego charakterze.

W dziedzinie sądownictwa sądy przysięgłych są w wielu krajach atakowane. Niektórzy prawnicy posuwają się aż do żądania obalenia tej uświęconej wiekiem instytucji.

Co do mnie, nie zgadzam się z tak wstecznemi zapatrywaniami. Sądy przysięgłych są jedną z najsilniejszych gwarancyj wolności osobistej obywatela. W jaki sposób bez przysięgłych może być w sposób zadowalający wymierzana sprawiedliwość, n. p. w procesach politycznych?

Czy moglibyśmy oczekiwać objektywnego wyroku ze strony tych, którzy sami zależni są od państwa? Jakiby były wyrok sądu, gdy naprzykład ktoś obraził ministra sprawiedliwości?

Gdyby taka sprawa nie podlegała sądom przysięgłych, nie moglibyśmy się spodziewać, że sprawiedliwości stanie się zadość. Dlatego też sądy przysięgłych są tak potrzebne, jako wyraz opinji publicznej.

Walka z systemem sądów przysięgłych, tak żywo zajmująca obecnie niektóre umysły, prowadzi nas wprost do innego zagadnienia dzisiejszej doby, mianowicie do sprawy kary śmierci. Właśnie w danej chwili zagadnienie to jest przedmiotem gorących dyskusyj. Czy karę śmierci należy zatrzymać, jako środek odstraszający od przestępstwa, czy też należy ją znieść, jako przeżytek dawnego barbarzyństwa, na tej zasadzie, że jest ona okrutną formą kary? Niektórzy łączą zagadnienie to z istotą samej demokracji. Jest to jednak błędem. Kara śmierci nie ma nic wspólnego z demokracją. Najbardziej demokratyczne państwa, jak Ameryka i Anglja zachowały ją do dnia dzisiejszego.

Celem wymiaru sprawiedliwości jest nietylko zadośćuczynienie za zbrodnię, lecz także zapobieganie jej, przez przykład odstraszający. W tem znaczeniu kara śmierci jest niewątpliwie uzasadniona.

Prawo międzynarodowe w obecnych warunkach jest raczej teorją niż rzeczywistością. Żadne prawo nie posiada należytej ważkości, jeżeli nie jest poparte przez odpowiednią sankcję. Każde wykroczenie przeciw prawu międzynarodowemu pozostanie bezkarne, nikt bowiem w danej chwili nie posiada władzy ścigania przestępcy.

Pokój wszechświatowy jest ideałem, do którego wszyscy dążymy. Problem, ten jednak może być rozwiązany jedynie przez ustanowienie prawa międzynarodowego, które w obecnych warunkach znowu mogłoby zapewnić pokój wieczny tylko wówczas, gdyby aniołowie, nie zaś ludzie zamieszkiwali ziemię.

Nikomu nie wolno deprawować duszy dziecka!

(Pod adresem naszych władz i właścicieli kin).

W ostatnich czasach coraz częściej na łamach prasy ukazują się alarmujące artykuły, które poruszają sprawę niezmiernej wagi, mianowicie deprawacje młodzieży za pomocą kina.

Wiemy wszyscy doskonale, jak poważną rolę mogłoby spełnić kino, gdyby rzeczywiście wyświetlane były obrazy wartościowe o treści naukowej. Niestety jednak, w ostatnich czasach obrazy rzeczywiście wartościowe trafiają się bardzo rzadko, a przynajmniej na prowincji, gdzie właściciele kin tłumaczą się stale, że ze względu na wysokie koszta nie są w stanie sprowadzać lepszych obrazów. Wobec takiego stanu rzeczy w kinach prowincjonalnych wyświetlane są głównie obrazy sensacyjno-erotyczne, a widzami tych obrazów jest przeważnie ucząca się młodzież.

Jak wielce ujemny wpływ mają tego rodzaju obrazy na młodociane umysły, nie potrzebujemy tu udowadniać. Dość wspomnieć, że tego rodzaju filmy potrafią wzbudzać najniższe instynkty, a przykładów mamy aż nadto. Wszak przed niedawnym czasem głośna była sprawa szajki młodocianych zwyrodnialców, którzy, zorganizowawszy bandę, dokonywali włamań i kradzieży. Banda ta zorganizowana była ściśle według filmów kryminalnych, a aresztowani młodzieńcy przyznali się z dziecinną wprost otwartością, że na tę drogę pchnęły ich obrazy kinowe, na które namiętnie uczęszczali.

Jeszcze żywiej tkwi w pamięci społeczeństwa zagłębiowskiego wypadek, jaki miał miejsce przed paru miesiącami w Zawierciu, gdzie kilkunastoletni chłopcy, według wszelkich zasad kinowej reżyserji, występując jako »Czarna ręka«, wysłali do przemysłowca p. Erbego list z żądaniem złożenia poważnego okupu, w przeciwnym zaś razie grozili krwawą zemstą p. Erbemu i jego dzieciom. Trzeba było poruszyć cały aparat policyjny, by ostatecznie dojść do sedna rzeczy i ujawnić przestępców, którymi okazali się dzieci, karmione filmami kryminalnemi.

Nic więc dziwnego, [illegible]ego rodzaju, nie tępiona przez nikogo, deprawacja młodzieży zaczyna niepokoić poważnie społeczeństwo nasze.

Ostatnio np. otrzymaliśmy list, w którym zrozpaczony ojciec pisze między innemi:

»Zaobserwowałem, że na najbardziej erotycznych programach są obecne dzieci nawet dziesięcio i dwunastoletnie, jak ostatnio zauważyłem na niektórych filmach, przedstawiających sceny zdrady małżeńskiej, gdy mąż zdradzony idzie z nożem w ręku zamordować swoją żonę i tym podobnych. Pytam się dlaczego to na takie filmy pozwala się dzieciom uczęszczać? Czy dwunastoletni, lub czternastoletni chło-

piec czy dziewczyna może się zajmować problemem tak drastycznym? Czy dla tych dzieci nie będzie to ogromną krzywdą? Należałoby przypomnieć pp. właścicielom kin, że albo muszą sprowadzać dla młodzieży filmy o takiej treści, którąby odpowiadała wiekowi dziecka, albo jeżeli sprowadzają tak sensacyjne obrazy, to muszą przestrzegać, aby młodzież szkolna na takie widowiska nie uczęszczała«.

My ze swej strony wręcz stwierdzić musimy, że tak jest w rzeczywistości. Kina zagłębiowskie wprost konkurują między sobą, prześcigując się w doborze filmów jaknajbardziej sensacyjnych i o treści erotyczno-kryminalnej. Wielkie i barwne afisze, rozlepione po słupach i parkanach wraz z zachęcającemi zdjęciami poszczególnych scen filmu są zazwyczaj wabikiem dla młodzieży. Napisy zaś na afiszach, że «dla młodzieży niedozwolone«, są tylko przenośnią, którą należy rozumieć w sensie odwrotnym. Mieliśmy możność niejednokrotnie to stwierdzić, że właśnie na tych obrazach największym odsetkiem widzów jest młodzież szkolna

Władze bezpieczeństwa tego rodzaju praktyk, stosowanych u nas przez właścicieli kin, zdaje się nie widzą i w żadnym wypadku nie interwenjują. Na sprawę tę jednak należy zwrócić baczną uwagę. Niech nią zainteresuje się całe społeczeństwo. W czasach takiego zepsucia należy otoczyć duszę dziecka troskliwą opieką. Wszak ta młodzież, te dzieci w niedalekiej przyszłości stanowić będą społeczeństwo, w którego rękach spoczną losy naszego państwa i dla tego należy zdać sobie sprawę, że dusza dziecka to własność całego narodu i nikt jej pod żadnym pozorem deprawować bezkarnie nie ma prawa.

(y)

Na kieleckim ratuszu.

Poprawka p. Kubeckiego. — Humorystyczny wykład p. Pelca o „pożyteczności“ kurzu wapiennego. — Wapno i armaty. — Dobrodzieje skarbu i strategji. — Restauracje do 3-ej rano. — P. Pelc zwolennikiem kabaretów. — Regulamin rady.

Czwartkowe posiedzenie rady miejskiej rozpoczęło się jak zwykle z 40 minutowem opóźnieniu. Na galerji publiczności mało.

Po odczytaniu protokułu p. Kubecki wniósł do niego poprawkę w sprawie swej interpelacji na ubiegłem posiedzeniu.

P. mecenas Kubecki wyjaśnił, iż w swej interpelacji w sprawie wydanych 7.000 złotych przez magistrat bez wiedzy rady miał na myśli następujące pozycje: wydatki na reklamę o Kielcach w «Głosie Prawdy» i w «Ilustrowanym Kurjerze Krakowskim» oraz na kolonje lecznicze w Busku. Wydatki zaś na bezrobotnych były objęte inną pozycją.

Poprawkę tę przyjęto.

Następnie przewodniczący odczytał odpowiedź magistratu na interpelację rady w sprawie wożenia wapna przez wapienniki «Wietrznia» i «Zagórze». Interpelacja domagała się skierowania ruchu kołowego przez odpowiednie ulice, wprowadzenia specjalnych wozów do wapna, uruchomienia specjalnej kolejki lub opłaty od wapienników za zniszczony bruk.

Sprawa jest bardzo jasna i magistrat udzielił tu zadowalającej odpowiedzi.

Jednak zabrał głos p. Pelc, który zapomocą przeróżnego rodzaju mętnych wywiadów starał się udowodnić, że kurz wapienny jest bardzo pożyteczny dla zdrowia. Jego wykład wywoływał stale wesołość na sali. Okazało się, że zdaniem uczonego pana doktora, kto się chce wyleczyć z gruźlicy, powinien tylko spacerować za wozami, naładowanemi wapnem. Dalej p. Pelc bredził, że miasto powinno za 2 miljony wybudować kolejkę dla p. Zagajskiego, biorąc pod uwagę jego «dobrodziejstwa», jakie kurz wapienny powoduje w chorych płucach przeważnie ludności robotniczej.

Pan Pelc twierdził dalej, że skoro p. Zagajski opłaca pewną część na naprawę dróg, po których dwa razy do roku jeżdżą armaty (strategiczne drogi?!), to jest on dobrodziejem (znowu!) skarbu, no i strategji.

Naturalnie p. Pelc sam w to nie wierzył, gdyż przemawiając dla galerji (przeważnie rodzina p. Zagajskiego!), głosował za wnioskami p. Kubeckiego, które domagały się wręcz czegoś przeciwnego.

P. Pelc, poniósłszy kompletną porażkę, nie dał za wygraną, Postanowił w dalszym ciągu bawić publiczność.

Po załatwieniu sprawy, zezwalającej restauracjom hotelu polskiego i «Bristol» «urzędować» do godziny 3 nad ranem, przystąpiono do rozpatrzenia listu nauczycieli szkół średnich. Nauczycielstwo w liście tym domaga się, aby rada miejska położyła kres deprawacji młodzieży, przez kabarety, urządzane w kinach. Zdawało się, iż kwestja ta jest tak jasna, iż nie ulega dyskusji. Niestety, p. Pelc był innego zdania.

Wywody jego budziły... podziw, gdyż trudno uwierzyć, aby lekarzowi zależało na zgorszeniu publicznem.

Naturalnie rada miejska postanowiła zwrócić się do pana starosty w sprawie kabaretów i specjalnie je opodatkować. Zauważono także, iż jedynie tylko dyrekcja kina »Czwartak« nie wpuszcza młodzieży na obrazy niedozwolone.

I wreszcie rada przystąpiła do rozpatrzenia regulaminu rady i poszczególnych komisyj. W sprawie tej wywiązała się tylko ożywiona dyskusja na temat kar za nieuczęszczanie na posiedzenia.

Na tem posiedzenie zakończono.

Robotnicze spółdzielnie wytwórcze w Polsce.

Spółdzielcze wytwórcze miały być kiedyś środkiem do uspołecznienia maszyn i narzędzi produkcji. Jak wiemy, celu tego nigdy nie osiągnęły, znaczenia zaś w całości ruchu spółdzielczego nigdy nie nabrały. Niemniej jednak jest to bardzo ciekawa forma asocjacji, którą zainteresował się główny urząd statystyczny, wydając o niej monografię (obacz Józef Gątkiewicz »Robotnicze Spółdzielni Wytwórcze w Polsce w 1926 r« odbitka z kwartalnika statystycznego zesz. 4 R. 1928).

Z 32 kooperatyw wytwórczych istniejących w Polsce z końcem 1926 r. na pierwsze miejsce pod względem liczebności wybijają się spółdzielnie przemysłu metalowego (6), które znów dzielą się na działy: mechaniczny, ślusarski, kowalski i malarski (lakierniczy). Ogółem liczba członków omawianych 6 spółdzielni dosięgła cyfry 215, na którą w głównej części składają się rzemieślnicy. Udziały na jedną spółdzielnię wynoszą zgórą 6,6 tys. zł., zaś na jednego członka 186 zł. Obrót na jedną spółdzielnię metalową wynosił w roku 1926 — 121 tys. zł„ zaś na jednego zatrudnionego członka 4 tys. zł.

Wogóle spółdzielnie wytwórcze mają bardzo wielkie zastosowanie w przemyśle metalowym, a z dotychczasowych wyników aczkolwiek skromnych, okazało się, że grunt ten dla ich rozwoju jest bardzo podatny, dając sposobność do zatrudnienia wielu rąk roboczych.

WYPŁATA ZAPOMOG
bezrobotnym pracownikom umysłowym
z D. A. P. w b. m.

Zarząd obwodowy funduszu bezrobocia w Sosnowcu zawiadamia, że wypłata zapomóg za styczeń z państwowej akcji pomocy doraźnej bezrobotnym pracownikom umysłowym odbędzie się w/g następującej kolejności:

1) Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie Sosnowca, Będzina i Dąbrowy - Górniczej, oraz powiatu będzińskiego, uprawnionych do otrzymania zapomogi wypłata odbędzie się w lokalu wydziału powiatowego w dn. 31 stycznia 1929 r. o godz. 12 ej.

2) Dla bezrobotnych, zamieszkałych w Zawierciu i pow. zawierckiem, wypłata odbędzie się w dniu 30 stycznia 1929 r. w wydziale powiatowym w Zawierciu.

3) Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie pow. olkuskiego wypłaty odbędą się od dn. 30 I. do 4 II. br. na punktach płatniczych.

Zapomoga została przyznana tym z pośród bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy złożyli podania i odpowiadają warunkom tj. o ile samotni nie wyczerpali 9 okresów, żonaci bezdzietni 15 okresów, żonaci dzietni 24 okresów.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

STEFANJA OPPELN-BRONIKOWSKA.

Na codzienny znój...

Gdy świt swe blade rozpina mgły
Nad miastem w świetle latarni,
Ulica echem stop ciężkich drży...
To robotnicy, od pracy czarni,

Śpieszą na zwykły i ciężki znój
Do kopalń, fabryk, warsztatów..
Z zaułków codnia wybiega rój
Zbratanych pracą kamratów.

Idą zgarbieni, troska ich gna
Ciężarem codziennej doli,
W przymglonych oczach iskrzy się łza,
A rzadziej przebłysk swawoli.

Żyjąc wśród wszystkich, mają swój (świat,
Odrębny sposób myślowy,
Nie znając nigdy beztroskich lat,
Schylone niosą wciąż głowy.

Lecz gdy robotnik stanie wśród kół
Wielkiej fabrycznej maszyny,
Zda się, artysta muskuły kuł
W kształt swą potęgą jedyny.

Lecz kiedy górnik ujmie za młot,
Węglowe złomy się walą,
A ramion jego żylasty splot
Można porównać ze stalą.

A kiedy hutnik wydyma szkło
Swych płuc oddechem mocarnym,
Czuje pod siłą tchu tego drżą —
I nic nie idzie na marne.

W tych punktach pracy, gdzie bru (ny pot
Z prostego leje się czoła,
Polska potężny poczyna lo
I głosem przyszłości woła.

Tam to wśród pyłu, ogni i kół
Potęgi budzą się świeże
I trza, by Polski robotnik czuł,
Że jest bez broni żołnierzem.

Że jest tą Armją, co zdziwi świat
Swym trudem codziennym, świętym,
Że on to Polsce przez szereg lat
Przyszłości da fundamenty.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Styczeń 27 Niedziela	Dziś: Jana Jutro: Agnieszki Wschód słońca 7.2' Zachód 4.10

RADJO.

KATOWICE.

Niedziela 27 — stycznia.

10,10 Transmisja nabożeństwa z katedry wileńskiej.
11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum warszawskiego.
12,15 Koncert popularny.
14.— Odczyt religijny pt. „Kościół jako Instytucja Boża“.
14,20 Odczyt pt. „Mszyca wełnista“.
14,40 Transmisja odczytu rolniczego z Warszawy.
15,15 Transmisja kom. meteorologicznego z Warszawy.
15,15 Koncert symfoniczny z filharmonji warszawskiej.
18,— Koncert popołudniowy z udziałem klubu mandolinistów „Halka“.
19,— Rozmaitości.
19,20 Odczyt pt. „W krainach półksiężyca, sfinksów i piramid“.
19,56 Sygnał czasu z obserwatorjum warszawskiego.
20.— „Bery i bojki śląskie.
20,30 Kwadrans literacki. Transmisja z Warszawy.
20,45 Transmisja z Krakowa. „Szopka krakowska“.
22,— Transmisja komunikatu lotniczo-meteor. i PAT. z Warszawy
22,30 Transmisja muzyki lekkiej.

Co wyświetlają kina:

Kino „Wawel“ »Przedpiekle«.

Kino „Nowości“ Brudne pieniądze.

Teatr w Katowicach.

Wtorek, dnia 29 b. m. »Manon«, gościnny występ E. Turskiej - Bandrowskiej.

Ogólna.

Z okręgowego związku straży ogniowych.

Starosta Józef Boxa w związku z objęciem stanowiska prezesa okręgowego związku straży ogniowych wydał do podwładnych mu oddziałów następującą odezwę:

— »Wiem, że praca strażacka jest naogół ciężka i odpowiedzialna — potrzebuje dużego wysiłku i poświęcenia, sporo czasu. Z całą świadomością obejmując służbę, zapewniam, że w miarę swojego szczupłego czasu, dam z siebie tyle, na ile mnie będzie stać. Wierzę jednak, że straże naszego okręgu, które stoją na dość wysokim poziomie poczucia społecznego, oraz sprawności technicznej, zechcą zrozumieć moje stanowisko służbowe i dadzą z siebie tyle współpracy i dobrej woli, aby praca nasza nie obniżyła dotychczasowego wysokiego poziomu.

Wzywam Was wszystkich, druhowie, do harmonijnej i szczerej współpracy w imię idei strażactwa polskiego i hasła »w jedności siła!«

Czołem!

Józef Boxa.

Dnia 10 lutego odbędzie się walne zgromadzenie delegatów okręgu straży ogniowych.

Na zgromadzeniu między innemi omawiana będzie sprawa zmiany statutu na 1929 r., wybór zarządu okręgowego i referaty sprawozdawcze.

Wszyscy członkowie czynni zostaną ubezpieczeni na wypadek śmierci lub nieszczęśliwego wypadku.

Z listy członków straży zostali skreśleni: St. Smieciński z Czeladzi E Lubas i J. Elzner z Ożarowic, za lekceważenie służb; Jan Krawczyk i W. Marcinkowski z Wojkowic Komornych, za zaniedbywanie służby;

W Ożarowicach na miejsce ustępującego na własną prośbą p. A. Szydły został mianowany naczelnikiem p. Stefan Kubik, na zastępcę Wł. Czapla.

Naczelnikowi straży w Ożarowicach p. Szydle, okręg wyraził podziękowanie za niestrudzoną pracę na polu pożarnictwa.

Z Kielc.

(k) **Z repertuaru kin kieleckich.** W kinie »Corso« w dalszym ciągu piękny film pod tyt. »Trujące usta«.

(k) **Uroczystość powstania 1863 roku.** Dnia 27 bm. dla uczczenia 66 tą rocznicę powstania 63 roku, związek pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych urządza wieczór.

Program przewiduje: odczyt o powstaniu styczniowem, część koncertową z udziałem wybitnych sił Kielc i jednoaktówkę p. t. »Krwawy styczeń«, którą odegra spółdzielczy klub oświatowy.

(k) **Walczmy z alkoholem.** Kielce pod względem ilości zatrzymanych pijaków, jak wskazuje statystyka 1926 roku, zajmuje bardzo poważne miejsce w Europie (nie licząc Bolszewji), bo.. piąte! Jest to tem charakterystyczniejsze, że w wojewódzkiem mieście wszelkie objawy kultury i cywilizacji są zwalczane z wielką zaciekłością.

Dlatego też z całem uznaniem należy powitać akcję, jaką prowadzi dziś towarzystwo przeciwalkoholowe. Niestety początki tej akcji były bardzo nieudatne, dlatego, że na jej czele stanęli ludzie najmniej do ... powołani.

Dopiero z chwilą, gdy sprawy te ujął w swe ręce sędzia grodzki p. Wacław Zurakowski, propaganda przeciwalkoholowa w naszem mieście weszła na właściwe tory.

(k) **Co czyta nasz lud?** Z inicjatywy p. starosty Kuehna na terytorjum powiatu częstochowskiego znajduje się stale w obiegu z górą 20 wędrownych bibljotek. Każdy z tych kompletów zawiera 300 — 400 książek.

Wychowawcze i kulturalne znaczenie tych bibljotek jest wprost nieocenione, bowiem tylko w taki sposób książka mogła dotrzeć do

Kto zamordował?

80.

Była to szkatułka blaszana, na klucz zamknięta. Schowałem ją pod łóżko i wyszedłem do bawialni.

Zaledwie zdążył usiąść i wziąść do rąk książkę, wbiegła mrs. Belden.

— Oh! cóż to za noc fatalna — zawołała, zdejmując kapelusz — gdzieś się pali, niebo całe w ogniu, a do tego czas okropny. Spodziewam się, że tu panu nie było nudno — dodała, rzucając mi przenikliwe spojrzenie. — Musiałam wyjść na wieś i zabawiłam dłużej, niż zamierzałam.

Porozmawialiśmy jeszcze chwilkę i mrs. Belden wyszła z pokoju, aby zamknąć okiennice.

Czekałem na nią, lecz nie wracała. Bojąc się zapewne zdradzić, powróciła do swego pokoju.

Przyznaję, żem był rad temu. Dość już miałem wrażeń w tym dniu, pożądałem spoczynku. Skoro tylko burza ustała, położyłem się do łóżka i wkrótce zasnąłem.

XXIV.

Brakujący świadek.

— Mr. Raymond!

Obudził mnie głos znajomy, przyzywając mnie po nazwisku.

Switało zaledwie, lecz w porannym brzasku ujrzałem na progu postać żebraczki, której mrs. Belden udzieliła schronienia.

Zły i zaniepokojony tem zjawiskiem, chciałem ją wypędzić, lecz w chwili tej wydobyła z kieszeni ponsową jedwabną chustkę.

Pod przebraniem żebraczki był Byrd.

— Przeczytaj pan to sobie — rzekł, podbiegając do mnie i podając mi arkusz papieru.

I nie powiedziawszy ani słowa więcej, wyszedł i drzwi zamknął.

Zerwałem się z łóżka cały wzburzony i w bladem świetle poranku wyczytałem te słowa, skreślone dużem nieforemnem pismem:

„Przebywa tutaj. Widziałem ją. Jest w pokoju, oznaczonym krzyżem na tym planie. Postaram się pod jakimbądź pozorem zmusić mrs. Belden do wyjścia z domu.”

Spojrzałem na plan. Hanna ukrywała się w pokoiku po nad jadalnią. Szelest, który mnie doleciał wczoraj podczas wieczerzy, był odgłosem jej kroków.

Byłem uszczęśliwiony. A więc miałem niebawem ująć osobę, która znała tajemnicę morderstwa Leavenworth.

Położyłm się, chcąc usnąć, lecz czyż można było spać w takiej chwili.

Zaniechałem więc wszelkiej nadziei spoczynku, wsłuchując się natomiast w odgłosy domu i ulicy.

Zaledwie Byrd zamknął drzwi, prowadzące z mojego pokoju do jadalni, usłyszałem, że mrs. Belden schodzi na dół.

Potem doleciał mnie krzyk zdziwienia, gdy spostrzegła, że żebraczka opuściła jej dom, pozostawiwszy otworem drzwi frontowe.

Obawiałem się, że Byrd popełnił krok nierozważny, wynosząc się tak niespodzianie.

Lecz poznał już widocznie charakter mrs. Belden, bo słyszałem, jak przygotowując do śniadania w sąsiednim pokoju, mówiła do siebie półgłosem:

— Biedaczka! tak długo sypiała pod gołem niebem, że dziwnem jej się zapewne wydało, iż ma mieć dach nad głową.

Sniadanie było dla mnie torturą. Musiałem jeść, rozmawiać swobodnie, podczas gdy dręczyły mnie wyrzuty sumienia.

Skończyły się wreszcie moje męczarnie, mogłem wrócić do mego pokoju i tam oczekiwać chwili, gdy będę mógł dostać się do Hanny.

Czas wydawał mi się bardzo długim.

Biła właśnie ósma, gdy zapukano gwałtownie do drzwi od kuchni i wpadł chłopak, wołając żałośnie:

— Tatuś dostał ataku. Oh! mrs. Belden, przyjdź pani na ratunek. Tatuś ma atak.

Naturalnie pobiegłem co tchu do kuchni.

Mrs. Belden stała na progu.

— Biedny tracz zachorował nagle i przychodzą pomnie — rzekła mi.

— Czy zechcesz pan dojrzeć domu podczas mojej nieobecności.

Nie czekając na moją odpowiedź, włożyła szal na ramiona i wyszla za malcem, który wydawał się zrozpaczonym.

Zapanowała cisza grobowa.

Nigdy w życiu mojem nie byłem w takim strachu, jak owej chwili. Zdawało mi się, że nie będę miał nigdy sił ani odwagi, aby pójść na górę do tej dziewczyny.

c. d. n.

Niemowlęta

I dzieci starsze są częstokroć przedmiotem trosk rodziców wskutek niezmiernie częstych—właściwych temu wiekowi — niedomagań. Wiemy z doświadczenia o tem, że każda przypadłość u dzieci objawia się skokiem temperatury, budząc niepokój i trwogę wśród otoczenia. Lecz nie należy poddawać się przesądnym obawom i przedewszystkiem ustalić z całą dokładnością wysokość ciepłyty u dziecka. Podług mego zdania należy posiłkować się termometrem Kramera, gwarantującym dokładne zorjentowanie się w stanie dziecka. Kiedy zjawi się lekarz, będziemy mogli udzielić tak ważnach dzięki temu wskazówek, że potrafi on zaordynować najwłaściwsze środki.

Dr. L. K.

szerokich warstw ludowych, »zbłądzić pod strzechy« wieśniacze.

Najulubieńszym autorem tych czytelników nowej formacji oczywista jest Sienkiewicz. Nieśmiertelna Trylogja stanowi dla tych źródło niezwykle silnych wzruszeń.

Po Sienkiewiczu największą poczytnością cieszą się bajki. Wiersze i proza Makuszyńskiego znajdują tutaj również entuzjastycznych zwolenników.

(k) **Bal polskiego czerwonego krzyża.** Dnia 9 lutego br. odbędzie się w Kielcach wielki bal maskowy polskiego czerwonego krzyża. Sekcja propagandowa pod kierownictwem p. komisarza Kowalskiego komunikuje, iż ktokolwiek nie otrzymał jeszcze zaproszenia na wspomniany bal, proszony jest o zwrócenie się w godzinach urzędowych do p. komisarza (tel. 113), w godzinach zaś popołudniowych i wieczorowych do prywatnego mieszkania, telefon Nr. 13.

(k) **Rozkaz!** Wojewódzki komitet LOPP wywiesił wczoraj na ulicach miasta odezwę pt. »Rozkaz!« Odezwa wzywa społeczeństwo do kupowania jednozłotowych biletów na loterję.

Do wygrania m. in. majątek Bolmin, samochód, dzierżawa domu, mieszkanie i t. p.

(k) **Pożary w województwie.** W budynku należącym do Arona Sankowicza w Jędrzejowie przy ulicy 11 go listopada wybuchł pożar, który zniszczył jedną ścianę i częściowo sufity w dwuch ubikacjach. Straty wynoszą około 3000 złotych. Dochodzenie wykazało, iż pożar powstał w mieszkaniu lokatora Arona Kajzera od nagrzanej rury pieca żelaznego.

W młynie Zelmana Binsztoka w osadzie Wąchock, powiatu iłżeckiego, spłonął dach oraz urządzenie wewnętrzne młyna. Przyczyną pożaru było pozostawienie przez młynarza Aleksandra Przygodzkiego w młynie lampki naftowej bez żadnego dozoru.

Wskutek zapruszenia ognia z papierosa przez Pawła Wasitę, młócącego zborze, wybuchł pożar w stodole należącej do Marianny. Paciorki, mieszkanki m. Kozienic. Spłonęła stodoła wraz ze zbożem.

Z Sosnowca.

(s) **Osobiste.** P. Zygmunt Paleolog, urzędnik banku polskiego w Sosnowcu, uzyskał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

(s) **Wielka zabawa dziecinna.** Zarząd domu ludowego w Sosnowcu urządza w dniu dzisiejszym o godzinie 3-ej popoł. wielką zabawę dla dzieci, na program której złożą się kotyljony, król migdałowy, taniec i wiele innych. Bilety nabywać można w kancelarji domu ludowego ul. Jasna 26 od godz. 2 popoł. w cenie dla dzieci 50 gr., dla starszych 1 zł. Ilość osób ograniczona.

O godz. 8-ej wieczorem odbędzie się wieczorek taneczny. Ceny biletów dla członków 1 zł. dla wprowadzonych gości 1 zł. 50 gr.

(s) **Bal tow. artystyczno-literackiego.** W sobotę dnia 9 lutego odbędzie sie w salach teatru miejskiego w Sosnowcu wielki bal, urządzony staraniem tow. artystyczno - literackiego. Prace przygotowawcze są już w pełnym toku. Poza wszelkiego rodzaju niespodziankami komitet zabawy postanowił zorganizować konkurs na najoryginalniejszy kostjum, królowę balu, na najładniejsze nóżki i t p. Zwyciężczynie otrzymają cenne nagrody. Spodziewać się należy, że bal ten będzie istotnie atrakcją obecnego karnawału.

Ceny wejścia 8 zł. od osoby, dla pp. akademików 4 zł. Cena loży 40 zł. poza biletem wejścia.

Z Będzina.

(b) **Osobiste.** Zastępca starosty pow. będzińskiego p. Mieczysław Bielawka przeniesiony został na takie same stanowisko do Częstochowy.

(b) **Budowa domu strzeleckiego.** Dnia 31 b. m., w lokalu związku strzeleckiego, Małachowskiego 44, odbędzie się posiedzenie, w celu przeprowadzenia reorganizacji tymczasowego komitetu budowy domu strzeleckiego w Będzinie. Początek o godz. 7 wiecz.

Osoby zainteresowane proszone są o łaskawe przybycie.

(b) **Sklep N. O. K.** Wczoraj po nabożeństwie w kościele parafjalnym ks. prałat Zimniak dokonał poświęcenia sklepu, założonego w halach miejskich przez narodową organizację kobiet Zagłębia Dąbrowskiego. Sklep ten zaopatrzony jest przeważnie w przedmioty, wykonane w szwalniach N. O. K.

Otwarcie sklepu zawdzięczać należy energji drowej Walewskiej i dyrektorowej Pawłowskiej.

(b) **Przemycanie sacharyny.** Aron Sztarka, zamieszkały w Przemyślu i Mosiek Krygier, z Będzina, Zagórska 4, zostali aresztowani na dworcu w Będzinie w chwili kiedy usiłowali przemycić do Mysłowic 14 kg. sacharyny.

(b) **Opiekunka w podróży — złodziejką.** Mieszkanka wsi Bugaj, gminy Tuliszków, Olga Majewska wybrała się onegdaj do Sosnowca, gdzie miała otrzymać w jednym ze sklepów posadę ekspedjentki.

W drodze między Dąbrową a Będzinem do Majewskiej przysiadła się jakaś nieznajoma kobieta, nawiązując bardzo serdeczną rozmowę, dopytując się jednocześnie, skąd i dokąd jedzie.

Kiedy dojeżdżali do Będzina, wówczas nieznajoma kobieta, mając już obmyślony plan kradzieży, mylnie poinformowała Majewską i kazała jej wysiąść w Będzinie, tłumacząc że to jest właśnie Sosnowiec. Uplanowane złodziejskie machinacje, nieznajomej kobiecie całkowicie się udały, ponieważ w czasie wysiadania z wagonu Majewskiej skradziono ręczną torebkę, w której było 170 zł. Tajemnicza opiekunka podróży w mgnieniu oka się ulotniła.

Poszkodowana Majewska, o całem zajściu zameldowała w komisarjacie.

Z Czeladzi.

(c) **Posiedzenie powstańców.** Dziś w sali magistratu, o godz. 1 po poł., odbędzie się posiedzenie członków związku powstańców śląskich grupy Czeladź.

Straszna zemsta opryszka.

Za pisanie skarg pozbawił pisarza oka.

2 listopada ub. r. około godziny 22 ej, na ulicy Modrzejowskiej w Sosnowcu rozegrała się mrożąca krew w żyłach scena, będąca aktem zemsty ze strony jednego z najniebezpieczniejszych awanturników i nożowców sosnowieckich, 23 letniego Tomasza Krzyżowskiego (Piłsudskiego 36).

Krzyżowski był stale w kolizji z kodeksem karnym i sadził się z szeregiem osob. Dowiedziawszy się pewnego razu, że były urzędnik Władysław Buczkowski (Staszyca 26), trudniący się pisaniem próśb, pisał podania jego przeciwnikom, zaprzysiągł mu zemstę.

Dnia tego spotkał Buczkowskiego na ul. Modrzejowskiej.

W ręku zbira błysnął nóż. Buczkowski padł na ziemię z przebitem lewem okiem. Nożowiec zbiegł, Buczkowskiego zaś odwieziono do szpitala na Lepiankach, gdzie po dokonanym zabiegu operacyjnym wyjęto mu zranione oko.

Onegdaj Krzyżowski zasiadł na ławie oskarżonych przed sądem okręgowym w Sosnowcu i za swój bestjalski czyn skazany został na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw.

Przekroczenia akcyzowe.

Za to też się siaduje...

Za ukrycie przed dodatkowym opodatkowaniem 15 litrów wódki zgodnie z rozporządzeniem min. skarbu z dnia 22.XII 1926 r. odpowiadał wczoraj przed wydziałem karno-skarbowym w sądzie okręgowym w Sosnowcu 27 letni Stanisław Jędrysek z Grodźca.

Sąd skazał Jędryska na 160 złotych grzywny lub sześć dni aresztu. Jednocześnie z Jędryskiem odpowiadała z ławy oskarżonych 19 letnia Otylja Filipecka z Siewierza za sprzedaż wódki w jadłodajni. Filipecka skazana została na 140 złotych grzywny z zamianą w razie nieuiszczenia na sześć dni aresztu.

Wyrodny syn.

Dostał miesiąc, ale z zawieszeniem kary.

Sąsiedzi mieszkańca Zagórza, 33-letniego Jana Żurka, byli w dniu 20 listopada ub. r. świadkami gorszącego zajścia, jakie miało miejsce między nim, a jego ojcem, dla którego wyrodny syn nietylko nie miał najmniejszego szacunku, lecz nawet czynnie go znieważał. W dniu tym podczas kłótni o wieprza, Żurek znów uderzył ojca.

Sprawa doniosła się do policji i w rezultacie Żurek odpowiadał przed sądem okręgowym. Sąd skazał go na miesiąc więzienia, aczkolwiek z zawieszeniem wykonania kary.

Z Grodźca.

(g) **Wybór nowego zarządu „Strzelca".** W dniu 20 bm, na walnem dorocznem zebraniu członków oddziału grodzieckiego związku strzeleckiego, od odczytaniu protokułu ostatniego walnego zebrania i sprawozdaniach starego, został wybrany nowy zarząd, do którego weszli: Czarnecki Aleksander — prezes. Michalczyk Wiktor—wiceprezes. Kwiatkowski Bronisław — sekretarz, Fickowski Franciszek — referent kulturalno oświatowy, Sebestjan Stanisław — skarbnik, Sobrerg Antoni — gospodarz lokalu i bibljotekarz, oraz członkowie: Sienkiewiczówna Zofia, Domagała Franciszek i Górski Jan. Berger Edward i Stroiny Franciszek poprowadzą przy związku sekcję sceniczno chóralną.

W skład komisji rewizyjnej weszli: Zygmunt Jan, Skrzydłowski Władysław, Jędrysek Stanisław i Ramotowski Aleksander

Zarząd postanowił otworzyć lokal związku codziennie w godzinach 18—20, ażeby członkowie czynni, popierający i sympatycy mogli w jasno oświetlonej i dobrze ogrzanej świetlicy znaleźć godziwą rozrywkę po pracy zawodowej w odczytywaniu pism, książek, w pogadankach i grach pokojowych poza formalnemi wykładami z dziedziny wojskowości, sportowej i nauk społeczno-obywatelskich.

(g) **Wycieczka do Poznania.** Zarząd oddziału związku strzeleckiego w Grodźcu, chcąc ułatwić swym członkom i sympatykom zwiedzenie powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu w czasie od 15 IV do 15 IX rb., urządza szereg wycieczek.

Grupę wycieczkowiczów, liczącą maksimum 30 osób, poprowadzi przewodnik z Grodźca, który ukończy odpowiedni kurs fachowy w Poznaniu.

Koszta przejazdu, utrzymania, noclegu i in. przez 3 dni wycieczki określa się na 30—35 zł., licząc w tem 66 proc. zniżki kolejowej kl. III w obie strony.

Chętni i zdecydowani raczą się zgłosić do sekretarjatu związku codziennie od 18—20, a w niedzielę od 10—11. Przy zapisie podawać czas najdogodniejszy dla siebie na wycieczkę. Zapisy trwają do 1 lutego r. b.

(g) **Na doroczny bal legionowy.** Sekretarjat oddziału związku strzeleckiego w Grodźcu otworzył listę osób, życzących wziać udział w dorocznym balu legionowym pod protektoratem p. starosty będzińskiego w salach resursy w Dąbrowie Górniczej w sobotę, dnia 9 lutego 1929 roku. Zapisy do 1 lutego r. b

Z Dąbrowy.

(d) **Posypywać chodniki piaskem.** Wskutek dość dużego ruchu, jaki panuje na ulicy 3 maja w Dąbrowie, śnieg po obu stronach na chodnikach jest tak ubity, że tworzy formalny lodowiec, po którem chodzenie jest bardzo uciążliwe i może spowodować opłakane skutki.

Możeby odpowiednie władze zainteresowały się tą sprawą i zarządziły środki, celem zmuszenia właścicieli domów do posypywania piaskiem chodników, gdyż w przeciwnym razie wcześniej czy później nie obejdzie się bez jakiegoś wypadku.

(d) **Samobójstwo.** Onegdaj wieczorem, usiłowała się otruć esencją octową niejaka Konieczko, zamieszkała na kopalni Paryż.

Wezwano natychmiast lekarza, który po przepłókaniu żołądka w stanie, nie zagrażającym życiu, pozostawił desperatkę na kuracji w domu.

(d) **Nieostrożne obchodzenie się z bronią.** W związku z notatką o powyższym tytule, komunikujemy, że wypadek miał miejsce nie na ulicy Krótkiej, lecz na ulicy Konopnickiej.

(d) **Bezczelna kradzież.** Wczoraj między godzinami 10, a 11 rano w mieszkaniu Reginy Laub..., zamieszkałej w Dąbrowie (Wiejska 7), nieznani złodzieje dokonali niezwykle śmiałej kradzieży. Podczas, kiedy pp. Laubic w trzecim pokoju, od którego drzwi, jak również od 2 ch poprzednich były zamknięte, siedzieli przy śniadaniu, złodzieje przy pomocy wytrycha dostali się do przedpokoju, skąd przenieśli się do dwuch bocznych pokoi, gdzie skradli dwie suknie jedwabne, jedną balową, torebkę skórzaną, szal, rękawiczki, pończochy i wiele różnych drobiazgów, wartości 730 zł.

Po pewnym czasie kradzież zauważono i dano znać policji, która rozpoczęła energiczne dochodzenie.

(d) **Kradzież garderoby.** Stanisławowi Dumskiemu, zamieszkałemu w Gołonogu, skraeziono z mieszkania garderobę, wartości 105 zł.

Z Zawiercia.

(z) **Program dzisiejszej dekoracji.** Program dzisiejszej dekoracji medalem za woinę jest następujący:

O godz. 9 i pół zbiórka dekorowanych na placu sportowem TAZ; o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym; o godz. 11 na placu TAZ. dekoracja, której dokona pułk. Samboroli, dowódza 11 pp.

(z) **Budowa szkoły w Porębie.** Onegdaj komisja budowlana przyjęła plac pod budowę szkoły 7 klasowej powszechnej w Porębie, Komisja w składzie p. Holenderski, Karcz i inspektor szkolny Kncharczyk upoważniona została do omówienia z architektami planów i kosztorysów, które przedstawione zostaną pełnemu komitetowi na pełnem posiedzeniu.

(z) **Aby ożywić działalność „pracy polskiej"** W lokalu związku zawodowego »praca polska« przy ul. Aptecznej 13 odbyło się zebranie członków związku z udziałem inteligencji, zgrupowanej w organizacjach narodowych.

Na zebraniu tem krytykowano dotychczasowe metody pracy i postanowiono ożywić działalność związku Zebrani przedstawiciele inteligencji przyrzekli związkowi poparcie moralne i materjalne i związali między sobą patronat nad związkiem, wskład którego weszli: prezes Jan Pasierbiński, inż. Miodyński, dr. Barikiewicz, inż. Stephan i l p. Blana. Jak widać »pracy polskiej« nie wystarczają już wysokie protektoraty przemysłowców, którzy jak zwykle, nie są skłonni i pochopni do opiekowania się robotnikiem, choćby zrzeszonym nawet w lojalnych związkach zawodowych.

(z) **Apetyty podwyżkowe.** Piekarze miejscowi zwrócili się ponownie z prośbą do magistratu o zwołanie komisji cennikowej celem podwyższenia cen na chleb. Prośbę tę piekarze motywują wyższemi kontami przy sprowadzaniu mąki do Zawiercia, która przy obecnych cenach nie kalkuluje im się rzekomo.

Mamy nadzieję, że komisja cennikowa, a zwłaszcza jej przewodniczący zastępca starosty p. Langart nie uwzględnią niesłusznych żądań piekarzy i cena chleba pozostanie bez zmiany.

Należałoby również poddać rewizji ceny mięsa, które w Zawierciu z niewiadomych powodów są wyższe niż gdzieindziej.

(z) **Nie urządzać stacji benzynowej przy ul. 3 go maja.** Swego czasu donieśliśmy o staraniach firmy Tusiewicz z Zawiercia i Standart Nobel o urządzenie stacji benzynowych przy ul. 3 maja. W starostwie pod przewodnictwem zastępcy starosty p. Langerta odbyła się komisja z udziałem przedstawicieli: miasta, kolei i policji, na której wnosili sprzeciw przeciwko urządzeniu stacji zainteresowani mieszkańcy okolicznych domów, oraz przedstawiciele miasta, policji i kolei. Wobec tych sprzeciwów wymienione firmy pozwolenia nie otrzymają.

(z) **Z komisji sportowej w Myszkowie.** W Myszkowie pod przewodnictwem p. St. Bauerertza odbyło się pierwsze posiedzenie miejscowej komisji sportowej. W posiedzeniu wziął udział p. starosta Kowalski, który wygłosił przemówienie o znaczeniu wychowania fizycznego dla państwa i społeczeństwa.

Wybrano prezydium komisji, w skład którego weszli: prezes p. St Bauerertz, zastępca p. Szydłowski, sekretarz p. Krzyżkiewicz, skarbnik p. Książek. Przewodniczącym sekcji oświatowo-propogandowej został p. Nawrocki, finansowej p. Rajchel, wójt gminy Myszków, techniczno-sportowej inż. Habiniak.

(z) **Za nieporządki sanitarne.** Policja zanotowała u siebie Lejbę Zylbermana (Piłsudskiego 7) za chronicznę nieporządki sanitarne.

Z Olkusza

(ol) **Otwarcie ślizgawki.** W sobotę dnia 26 b.m. o godz. 2 i pół została oddana do użytku publicznego ślizgawka na stawku p. Szymczyka w Olkuszu, obok starego cmentarza.

Ślizgawkę wydzierżawiła komisja sportowa przy magistracie m. Olkusza. Poprzednio istniał projekt urządzenia ślizgawki na własnych terenach w parku pod Czarną Górą, albo obok szkoły powsz. nr. 1, ale jak widać do skutku to nie doszło. Stawek więc na ślizgawkę wydzierżawiono u jednego z gospodarzy. Jak na początek, to i to dobre.

(ol) **Z t-wa dobroczynności.** Zarząd t-wa dla podtrzymania ochronki św. Marcina w Olkuszu, urządza nieodwołalnie w dniu 2 lutego rb. w nowym kinie »Orzeł« wielką zabawę kostjumowo-maskową: Liczny komitet po zebraniu w dniu 24 bm. podzielił między siebie pracę i zwraca się z apelem do mieszkańców Olkusza i okolicy o poparcie przez jaknajliczniejsze przybycie na zabawę, która obfitować będzie w niezliczone niespodzianki. Komitet spoczywa w wytrawnych rękach, zabawa więc będzie arcy arcy przyjemna

(ol) **Wieczornica sokola.** W dniu 26 bm wieczorem w miejscowym »Sokole« urządzona będzie wieczornica dla członków i zaproszonych gości.

(ol) **Wydrwigrosze na występach.** Afisze porozlepiane w Olkuszu zapowiadały występy zespołu artystów krajowych i zagranicznych, którzy mieli odegrać w dniu 24 bm. sztukę »Rewolucia« na tle wypadków w Rosji sow. Tymczasem rzekomi artyści grali tak ohydnie, że część publiczności w czasia przedstawienia opuściła salę, a pozostała artystów wygwizdała. Artyści ci, Bóg wie skąd, robili wrażenie kiepskich cyrkowców. Dziwić się należy, skąd otrzymali zezwolenie na występy i naciąganie ludzi.

Ofiary.

Zamiast powinszowań noworocznych złożyli bezpośrednio do kasy chrz. tow. dobroczynności w Sosnowcu: Elektrownia okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem zł. 50, zakłady przemysłowo-handlowe J. Kruszyński w Sosnowcu zł. 10, Mieczysław Kruszyński zł. 5, Stefan Kruszyński zł. 3, Julian Jaszowski zł. 3, Tadeusz Morawski zł. 2.

Urzędnicy fabryki papieru P. Lamprechta: St. Urzynirok zł. 5, P. Urzynirok zł. 3. R. Urzynirok zł. 1.50, H. Poremba, Fr. Friedrich, P. Prazuch, S Pastuszek i J. Strzempa po zł. 2, J. Beiler zł. 3. powszechne t-wo elektryczne A. E. G. zł. 20, dyrektor inż. Jerzy Ciszewski zł. 10, dyrektor dr. Daniel zł. 10.

Bezimiennie złożono w administracji za zaczepienie p. J. P. na bezrobotnych zł. 5. Kwit nr. 208.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 26.1.

Warszawa dol. 8.88³/₄
Nowy Jork 8.90
Londyn 43,24¹/₂
Paryż 34.86
Wiedeń 125.25
Praga 26.38¹/₂
Belgia 123.92
Szwajcaria 171.54¹/₂
Holandia 357.52
Dol. War. pr. obr. 8.88⁵/₈
5% Poż. Przem. Dol. zł. 103.25—103,50-103,00
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67 00
4% Poż. Inwest. zł. 111,00—111.50
Tendencja: bez zmiany

AKCJE.

Warszawa 26.1.

Bank Dyskontowy 139,—
Bank spół. zarobk. 85.50
Spiess 250.—
Siła i Swiatło 120,00—122,—
Firlej 55.—
Lilpop 38,25—38,50
Ostrowiecki serja A 92.50
Parowozy 28,—
Starachowice 38.00—37,75
Haberbusz 225.00
Tendencja: ospała

GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań. 26.1.

Żyto cena orj. 33.00—33,50
Pszenica 40.75—41.75
Mąka żytnia 70% 46.50

Reszta notowań bez zmiany.

Usposobienie słabsze.

Z centralnej targowicy w Mysłowicach.

W tygodniu od 21 do 25 b. m. spedzono na targi: buhaji 155, wołów 38, krów 706, jałówek 122, cieląt 64, owiec 220, nierogacizny 2060 sztuk.

Płacono za jeden kilogram żywej wagi. buhaje, woły, krowy i jałówki od 1.10 do 1.55 zł., nierogacizne od 1.90 do 2.40 zł.

Targ ożywiony.

Tendencja zniżkowa.

Dnia 22 stycznia odbyły się zaręczyny p. MANI KRĄKOWSKIEJ z p. DAWIDEM GUTERMANEM. Z okazji tej składa naiserdeczniejsze życzenia

Icek Krakowski.

Sosnowiec 27-I-1929 r.

Szkoła Muzyczna Skrzypcowa
Prof. B. MAZURKIEWICZA

Program Warszawskiego Konserwatorjum

Przyjmuje: poniedziałki, wtorki, czwartki piątki po południu.

Sosnowiec, Modrzejowska 39
Telefon 1-20.

Zawodowa
Szkoła - Samochodowa
w Sosnowcu
przy ulicy Swobodnej 7

Szkoli gruntownie szoferów mechaników, najnowszą metodą nauczania z gwarancją uzyskania prawa jazdy. Przy szkole warsztaty samochodowe. **Opłata za kurs zł. 150 ratami.** Na żądanie wysyłamy prospekt. Zapisy codziennie.

DYREKCJA.

Skarb matki i dziecka
to
puder i mydło
Bebe-Szofmana.

Szkoła Szoferów
w Sosnowcu na Pogoni, ul. Rybna 17
prowadzona pod kierownictwem
STANISŁAWA KONOPKI

przyjmuje zapisy słuchaczy na nowe kursa szoferów **płatne w ratach 150 złotych.**

Z górą 700 szoferów zostało wyszkolonych i otrzymało posady, tem samem poprawili sobie byt, dzięki popłatnej fachowości, którą prowadzi moja szkoła. Nauka szybka i zrozumiała, którą każdy słuchacz może pojąć.

Odbywa się rano od 9—12, wieczorem 6—9.

ZARZĄD.

Zdrowie i apetyt
odzyskacie stosując stale
PIGUŁKI PRZECZYSZCZAJĄCE
ZE SFINKSEM

czyszczą żołądek, usuwają niestrawność, chronią od reumatyzmu i artretyzmu, uśmierzalą hemorojdy, czyszczą krew.

Skł. gł.: Apteka W. Borowskiego
Warszawa, Jerozolimska 59

MIÓD
pod gwarancią prawdziwy
Cena obecnie zniżona
za 5 kg. zł. 18.50—3 kg. 11.25
Najlepsze grzyby kresowe
tylko w sklepie
Kozłołkowa i Jędryczka
Sosnowiec, 3-go Maja 21.

Najtańsze źródło zakupu!
Ubiorów damskich
z własnego wyrobu poleca
CH. ZAJĄC
Sosnowiec, Modrzejowska 9, I p.
Obsługa solidna. Ceny przystępne

Wyborowe
BRZYTWY
i przybory do golenia
przybory do manicure
w Składzie Fabr.
T-wa „SIŁA"
Sosnowiec, ul. Kościelna.
Tylko zupełnie pewnej dobroci podajemy brzytwy naszym klijentom.



Z dniem 1 stycznia b. r. zostaje wprowadzona
taryfa dla reklam świetlnych.

Według tej taryfy opłaty za energję elektryczną będą obliczane w sposób następujący:

a) za ilość kilowatogodzin, jaka przypada za użytkowanie w ciągu roku mocy zainstalowanej przez 400 godzin — będzie obliczana normalna taryfa dla światła;

b) dalsze kilowatogodziny pobrane w ciągu roku obliczane będą według taryfy dla światła z opustem 75%-owym.

Taryfa powyższa będzie miała zastosowanie do szyldów, kiosków ogłoszeniowych, wystaw sklepowych i t. p. Daje ona znaczne korzyści odbiorcom przy stosowaniu oświetlenia elektrycznego na cele reklamowe i w czasie po zamknięciu sklepów.

Instalacje reklamowe powinny być wyodrębnione.

Obliczanie należności będzie uskuteczniane na podstawie oddzielnych liczników.

Elektrownia Okręgowa
w Zagłębiu Dąbrowskiem
Ska Akc.
w SOSNOWCU.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekutowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukoczeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

Zawiadamiamy,
że rozpoczął się nowy kurs Nauki pisania na maszynach różnych systemów, oraz praktyki biurowej w Biurze „POMOC" w Sosnowcu, ul. 1-go Maja nr. 14. Godziny przyjęć przy omówieniu warunków. Warunki b. przystępne.

Szkoła pisania na maszynach oraz biuro próśb. H. Lewkowicz, Będzin, Sączawskiego nr. 29, tel 3-47.

Koncesjonowana szkoła pisania na maszynach czynna codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". Dwumiesięczny kurs zł. 40. Po ukończeniu świadectwa. 1 lutego nowy kurs.

Ucząc się praktycznie: księgowości, arytmetyki, korespondencji, nauki o handlu, stenografji, pisania na maszynach, języków nowożytnych i innych przedmiotów **ułatwia w nauce, pracy biurowej i w handlu.** Zapisy przyjmuje dyrekcja kursów. Sosnowiec Konstantynów. Kamienna 6, godziny od 10—1 i 5—8.

Kupno i sprzedaż.

Kafle sprzedaje fabryka „Ujejsce". Dojazd przez Ząbkowice lub Wojkowice.

Perlmutera Ultramaryna jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli. Medjolanie i Paryżu złotym medalem. Wszędzie do nabycia. Biura fabryki Ch. Perlmuter, Lwów, Słoneczna 26.

Zamienię gospodarstwo, dobra gleba, las 35 letni, ładne budynki, miejscowość letniskowa, 1 i pół godz jazdy z Zagłębia, na dom w Sosnowcu lub Będzinie. Wiadomość w administracji.

Sprzedam zakład fryzjerski nie drogo byle zaraz. Zgłoszenia piśmienne do „Expresu" pod „Zakład".

Do sprzedania magiel używana w dobrym stanie. Wiadomość Kopeć Bronisław, Kromołów.

Sprzedam dwie maszyny do kettlowania pończoch nożno motorowe, jedną do wyrobu pończoch — ręczna, jedną oberloh Singera do szycia trykotaży, jedną do szycia worków i grubych materjałów Singera. Wiadomość Sosnowiec, 3-go Maja 5, A Gaik.

Magiel do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, ul. Czysta nr 9, u dozorcy.

Okazyjnie sprzedam otomanę. Zakład Tapicerski Tomczyk, Sosnowiec, 1-go Maja 14.

Sprzedam maszynę do szycia w dobrym stanie Sosnowiec, Grabowa 9.

Wyjeżdżając sprzedam maszynę nową do wyrobu pończoch, skarpet, swetrów, rękawiczek, czapek i szali. Sosnowiec, Robotnicza 15, Niziński.

Do odstąpienia piwiarnia na dogodnych warunkach. Wiadomość w „Expresie" Będzin.

Maszynę Singera bębenkową mało używaną tanio sprzedam i na dogodnych warunkach. Sosnowiec, Sielecka 97, Pelsik.

Maszynę do szycia i haftu bębenkową i gabinetową z czterema szufladmi i Singera bębenkową mało używaną sprzedam zaraz bardzo tanio i czółenkową Singera za 150 zł. Sosnowiec, Narutowicza 20, w targu sieleckim, Harlak.

Garnitur żakietowy nowy i spodnie w pasy tanio okazyjnie sprzeda Zakład krawiecki Sławiński, Sosnowiec, „Hale Rozwoju".

Portret 16 fotografji artystycznie wykonanych zł. 10 w zakładzie Michał Stelmaszczyk, Sosnowiec - Pogoń, ul. Orla 4.

Posady i prace.

Potrzebny subjekt fryzjerski. Wiadomość w „Expresie Zagłębia".

Inkasent na wyjazd z gwarancją potrzebny od 1 lutego. Oferty pod „Inkasent" składać do administracji.

Potrzebny czeladnik szewcki i podręczniak. Wiadomość Tabelna 16 pod walcownią.

Chłopaka na praktykę przyjmiemy. Zgłaszać się do Szkoły Samochodowej.

ODCISKI
już po 1-krotnem użyciu usuwa
SALWATOR
Apteki W. Borowskiego
Warszawa, Jerozolimska 59

Wolne miejsca na dzień 27 stycznia 1929 roku.

Kandydatów do policji państwowej na wyjazd 20, technik - mierniczy lub dobry kreślarz obeznany z robotami Ministerjum Reform Rolnych 1, agentów handlowych 8 ślusarzy wykwalifikowanych 11, kowali wykwalifikowanych 15, niciarzy do nitowania powietrzem 10, spawacz autogeniczny 1, agentów handlowych w miejscu 2 walcowcik wykwalifikowany 1, bufetowa inteligentna 1, chłopiec do introligatorni 1, chłopiec do koni 1, służby domowej kobiet 11.

Kolejność kandydatów, którzy będą kierowani do pracy: 1) pozbawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący prac. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 40 wolnych miejsc.

PUPP. skierował do pracy 18 osób.

LOKALE.

Zamienię jedno mieszkanie w Sosnowcu ulica Tabelna 66 m. 8 (Glinka) na takie same w śródmieściu, lub na Starym Sosnowcu.

Duży ładny pokój osobno skiep odnajmie gospodarz. Dąbrowa, Krótka 3.

MATRYMONJALNE

Uwaga! Kto pragnie się ożenić, lub zamąż wyjść, niech zgłosi sie do nowo-otworzonego **Biura matrymonjalnego** na Zagłębie Dąbrowskie, Śląskie i okolice. **Sosnowiec,** ul. 1-go Maja 14. Dyskrecja zapewniona.

Zgubione dokumenty.

Wyględacz Mieczysław zgubił kartę z komisji wojskowej wydaną przez PKU, Sosnowiec.

Wieczorek Józef zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

Lisowski Wojciech zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Rędziny, legitymację zasiłkową wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Sosnowcu.

Kopański Alfons zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU Sosnowiec.

Zaginęły weksle płatne 30 V, wystawca Chaim Mina Mohr, zlecenie Jakób A. Gruszów, pł. Radomyśl 90 zł., 3-IV Edward Gęborski, zlecenie B. Weisberg, pł. Ciężkowice 100 zł., 15-V Kalmon Blitz, zlecenie B. Weisberg, pł. Ryglitz 50 zł., które unieważnia.

Sroka Julja zgubiła książkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

RÓŻNE.

Korektor stroiciel pianin i fortepianów, Sosnowiec. Tabelna 66, Ciechanowski.

Będąc w Katowicach, dn. 27 listopada 1928r. skradziono mi portfel z różnemi dowodami: książkę wojskową, dowód osobisty, na imię Stanisława Pieczyraka, które to unieważniam. Stanisław Pieczyrak, Czeladź Miłowicka 8.

Ostrzeżenie unieważniam wszystkie weksle na zlecenie Zygmunta Duczyńskiego, czyli z jego żyrem. Józef Witt.

Wytwórnia chłodnic i błotników samochodowych uskutecznia reperacje chłodnic wszelkich systemów. Sosnowiec, Sienkiewicza 1 a.

Warszawski korektor stroiciel fortepianów pianin i fisharmonji Z. Sznaider pod adresem: cukiernia p. Czerwińskiej, Będzin, lub telefon 7 94 Sosnowiec.

Zaginął pies wilk-owczar, wabi się „Lord" Łaskawy znalazca raczy odprowadzić Kazimierz Dłubakowski, Długa 18. Nieprawnego właściciela pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Pana, który chciał sprzedać w Będzinie skradzione w dniu 22.I. br. 3 pierścionki wartości 350 zł. proszę o o natychmiastowy zwrot, w przeciwnym razie powiadomię Urząd Śledczy. H. N.

Spólnika inwalidę z koncesją na skład wódek poszukuję, posiadam lokal i gotówkę. Oferty do „Expresu" pod „Spółka".

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94.